

## Protokół z Sesji nr 8/2016

### XXI Sesji Rady Gminy Belsk Duży

Z dnia 24 sierpnia 2016

Stan Rady –obecni 13, nieobecnych 2, według załączonej listy obecności

Spoza Rady udział wzięli:

1. Władysław Piątkowski – Wójt Gminy
2. Joanna Ciarmaczan – Skarbnik Gminy
3. Renata Ostatek – Sekretarz Gminy
4. Ludwik Kępka – Inspektor UG
5. Jacek Pruszkowski – przedstawiciel MIR
6. Janusz Honory – dyrektor ZGK
7. Maria Walewska-Żółcik – dyrektor GZEAS

(według załączonej listy obecności)

Oraz sołtysi (według załączonej listy obecności)

#### **Pkt 1.**

Pan Bogusław Sikorski - Przewodniczący Rady Gminy rozpoczął XXI Sesję Rady Gminy, powitał gości i radnych, stwierdził quorum oraz odczytał proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej
  - b) zmian w budżecie gminy na rok 2016
  - c) określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawnych, przypadających Gminie Belsk Duży i jej jednostkom podległym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów uprawnionych do udzielania przedmiotowych ulg
  - d) wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu biurowego wchodzącego w skład zasobu mienia gminnego w Belsku Dużym na rzecz dotychczasowego najemcy
  - e) wyrażenia zgody na nabycie przez Gminę Belsk Duży w drodze darowizny niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Belsk Duży, gmina Belsk Duży
  - f) przyjęcia Gminnego Programu Opieki Nad Zabytkami dla Gminy Belsk Duży na lata 2016-2019
  - g) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu na czas nieokreślony lokalu biurowego wchodzącego w skład zasobu mienia gminnego w Belsku Dużym na rzecz dotychczasowego najemcy

- h) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Grójeckiemu na organizację dożynek powiatu grójeckiego w Lewiczynie
- i) rozpatrzenia skargi na naruszenie prawa własności przez Wójta
- 5. Sprawozdanie Wójta z działalności od ostatniej sesji.
- 6. Zgłoszenie przez radnych nowych interpelacji i udzielenie odpowiedzi przez Wójta
- 7. Zapytania i wolne wnioski
- 8. Zamknięcie obrad.

**Pkt 2.**

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła proponowany porządek obrad

**Pkt 3.**

Rada Gminy przyjęła jednogłośnie protokół z poprzedniej sesji.

**Pkt 4.a)**

Pan Bogusław Sikorski odczytał projekt uchwały wraz z załącznikami.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę – Uchwała Nr XXI/109/2016

**Pkt 4b)**

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Ireneusz Bałut

Chciałbym zapytać o tę pozycje 16 070, na ten zbiornik retencyjny, na Osiedlu Południe? Czy to dotyczy tej ściany co spłynęła?

Pan Janusz Honory

W związku z tym ze spłynęła jedna ściana tego zbiornika. Dokonaliśmy dodatkowego umocnienia i zakotwienia ściany, żeby takich sytuacji nie było. Jest zrobiona płyta i betonowa ściana. Wzmocnione zdecydowane, żeby taka sytuacja się nie powtórzyła.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła uchwałę większością głosów przy jednym głosie wstrzymującym – Uchwała Nr XXI/110/2016

**Pkt 4c)**

Pan Zbigniew Byrski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę – Uchwała Nr XXI/111/2016

**Pkt 4d)**

Pan Bogusław Sikorski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę – Uchwała Nr XXI/112/2016

**Pkt 4e)**

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę – Uchwała XXI/113/2016

**Pkt 4f)**

Pan Zbigniew Byrski odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie projekt uchwały – Uchwała XXI/114/2016

**Pkt 4g)**

Pan Bogusław Sikorski odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie projekt uchwały – Uchwała XXI/115/2016

**Pkt 4h)**

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie projekt uchwały – uchwała XXI/116/2016

**Pkt 4i)**

Pan Zbigniew Byrski odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie projekt uchwały – uchwała XXI/117/2016

**Pkt 5.**

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Szanowni Państwo!

To o czym będę mówić w tym punkcie, znajdziecie w załączniku nr 5 do Uchwały XXI/110/2016. Tak jak mówiłem na poprzedniej sesji, te uchwały, które dziś zostały podjęte pozwoliły nam przystąpić do zadań. Zacznę od inwestycji, które były pilotowane przez Urząd Gminy. Pierwsza grupa to są inwestycje drogowe. Zakończono drogę w Małej Wsi, zakończone są rowy. Trwają prace porządkowe związane z przebudową skrzyżowania. Kostka w Łęczeszycach przy zbiorniku wodnym została wykonana. Zamontowano monitoring na skrzyżowaniu w Belsku. Zakończono asfaltowanie drogi w Jarochach. Prace nad drogą w Maciejówką trwają i są na dobrej drodze, żeby tę inwestycję przygotować. Odwołałem przetarg z przyczyn o których mówiłem. Wygraliśmy przetarg na działkę w Łęczeszycach pod budowę studni głębinowej. Jeżeli przychylność i zrozumienie mieszkańców to pan Janota oddał bez zbędnych perturbacji swoją ziemię, żeby wyprofilować zakręt, dzięki temu ta droga jest wyprofilowana i można ją użytkować. W zawieszeniu jest wykonanie piecyków w Łęczeszycach w domu nauczyciela, bo nauczyciele skierowali pismo, że nie chcą żeby to robić w tej formie. Dziś wpłynęło kolejne pismo i ta sprawa jest w toku. Dokumentacja na modernizację sieci elektrycznej w Łęczeszycach jest w toku i jeszcze to trochę potrwa. Jesteśmy po przetargu na zakup samochodu dla OSP Belsk Duży, wygrał pan Szczęśniak z Bielska Białej. Były przeznaczone środki na ogrodzenia.

Skończyliśmy w Rożcach, w Lewiczynie od tego co było zrobione do wjazdu. Trwają prace przy ogrodzeniu w Zaborowie tam jest sprawa bardziej skomplikowana. Gdy chodzi o oświetlenie sprawy są formalnie załatwiane w Kozienicach, otrzymamy zgody będziemy robić, myślę że do jesieni się wyrobimy. Nie unikniemy formalności, pochłania to czas ale może to dobrze, bo będzie jakiś porządek. Właścicielem słupów energetycznych jest rejon Skarżysko-Kamienna i trzeba pytać o zgodę. O drogach dodam jeszcze, że zbliżają się do końca prace nad podbudową tych dwóch dróg na Osiedlu Południe. Jest to trudna inwestycja, ale myślę, że ją zrobimy i będzie w porządku. Chcieli od razu, żeby zrobić i te boczne ulice. Ale apelowałem o trochę czasu, bo jak się przez 20 lat nie robiło, to teraz nie da się zrobić w dwa. Zakończono prace przy parkingu w Belsku Dużym, przy Kościele w Belsku. Wydamy pieniądze, nie dlatego że jest źle zrobione. Te kamery to pieniądze wyrzucone w błoto, ale niestety są potrzebne. Trwają prace nad płytą na boisku sportowym, zaczyna to tak wyglądać jak w końcu powinno. Będzie naprawdę boisko, którym będziemy mogli się chwalić. Zaczęli kłaść instalację nawodnieniową, woda jest podciągnięta bo na wiosnę Zakład Gospodarki Komunalnej podciągnął całą infrastrukturę. Nareszcie można zrobić nawodnienie tak jak powinno być zrobione od początku. Z tych spraw, którymi się zajmowaliśmy to państwu powiedziałem. Budowa hali idzie do przodu, pewne rzeczy wyprzedziliśmy. Mamy już wykonaną przez Zakład sieć kanalizacyjno-wodociągową. Koliduje energetyczną mamy przeniesioną. Więcej odpowie pani Walewska, ponieważ ona prowadzi tę inwestycję. Sprawy z grysem, chodzi o grys na oczyszczalni, bo jest potrzebny nie raz, żeby dołki zasypać. Był odbiór drugiego budynku w Starej Wsi, trzeba tam jeszcze kawałek chodnika położyć. Pieniądze na to są, ale zaczekamy bo ta ziemia trochę kłapnie i żeby było wszystko wypoziomowane. W Łęczeszycach i Rożcach musimy zwiększyć parametry odbioru ścieków przez oczyszczalnię. Mieszkańcy bloków w Rożcach i Łęczeszycach będą płacili z własnej kieszeni za ścieki, bo do tej pory nie płacili. Po wielu trudach, z dniem 1 sierpnia pan Dyrektor nalicza opłaty. Zbliżają się dożynki powiatowe, ja państwu informacji nie udzielę, bo informacja jest jaka jest czyli nie ma żadnej. Wiem, że będą i że coś tam w gazetce napisali. Zakończona została inwestycja, łącznik na Bartodziejach. Został on wykonany głównie dzięki wysiłkowi powiatu i finansowane przez powiat. Pytają mieszkańcy, kiedy gmina robi łącznik od ronda do Lewiczyna? Z panem Starostą rozmawiałem w tej sprawie, żeby może zaczęli to robić. Współpraca z powiatem układa się bardzo dobrze. Zrozumienie jest ponadwymiarowe. Żeby zrobić łącznik i musi być decyzja ZRID-owska, żeby była decyzja ZRID-owska musi być dokumentacja, musi być wyznaczona droga i decyzja wyłączeniowa. My nie możemy wyłączyć bo to nie nasze zadanie. Jestem zły myśli o powodzenie tego zadania, ale chciałbym się mylić. Ważne jest to, bo były wstępne konsultacje, państwo otrzymacie materiały na temat koncepcji zagospodarowania centrum Belska i terenu nad zbiornikiem, ale trzeba to zgrać z odwodnieniem Belska bo widzicie co się dzieje po deszczach. W paru miejscach ta kanalizacja nie działa. Jak ruszą programy, z których może dostaniemy pieniądze to będziemy z tego korzystać. Jest to powiązane z tym wyjazdem, jak to nie ruszy będziemy zablokowani. Będzie nam ciężko z tym ruszyć. Miałem spotkanie z dyrektorami Ferrero, jak wicie będzie uchylene planu i musi powstać nowy, jak przyjdzie pora będą założenia planu, też będzie można o tym porozmawiać. Taka jest procedura uchwalania planu. Jak dobrze pójdzie, to kończą się prace projektowe nad budową zbiornika, które Ferrero miało zrobić. Może to nie załatwi spraw do końca, ale czeka gminę budowa trzeciego reaktora do oczyszczania ścieków. Inwestycja nieduża, za 6 milionów. Spadają dochody w gminie a rośnie bezrobocie. Wczoraj się dowiedziałem, że jest najmniejsze bezrobocie od 25 lat. Na terenie gminy wzrasta bezrobocie, nie ma ludzi do pracy. Spadają nam przez to dochody. Duży jest fundusz alimentacyjny. Są dwie firmy które nas ciągną, albo je udusimy albo umarzać te zaległości, rozkładać na raty. Duże firmy, które napędzają podatki, trzeba je szanować i stwarzać warunki do

rozwoju. Dlatego trzeba robić drogi, dbać o wodociągi. Nie wiem co będzie z linią energetyczną, ale Belsk jest zabezpieczony w energię a w przyszłym miesiącu będzie gaz. Nie będzie limitu dla nas na gaz, bo to taka niepisana umowa. Gazociąg to wydarzenie na 1000 lat. Ale jest to ważne, że byłem w łączeszycach dostają przydział gazu i będą mogli się rozwijać jeśli chodzi o przerób. Mówię o tym bo cienko robi się z podatkami od rolników i sadowników. Jakoś myślę, że kiedyś może wysoka rada prosić wczytać się, w to sprawozdanie z wykonania budżetu. Jak to przeczytałem na spokojnie to można być z gminy dumnym. Mimo narzekań mamy perspektywę, tylko musi się dokonać stabilizacja. Wniosek o dofinansowanie od Marszałka złożyliśmy w lutym, w kwietniu dostaliśmy informację że zostaliśmy zakwalifikowani na listę do dotacji. W kwietniu poszło to na oceny w Ministerstwie Sportu i do dziś jest to niezłatwione. W listopadzie musimy wiedzieć czy dostaniemy czy nie, bo trzeba uchwalić projekt budżetu. To jest moja obawa, bo to są duże pieniądze. Jadę jutro podpisać umowy dotacyjne, trochę pieniędzy przyjdzie jeszcze może we wrześniu/październiku. Na komisjach mieliście państwo sporo uwag do propozycji, bo to wynika z niedoszacowania. We wszystkich przypadkach ile to naprawdę kosztuje to dowiadujemy się, jak zaczynamy zadanie. Ten cały krąg wymuszania to jest błędne koło ale skuteczne. Zaproponuje państwu formę niech kosztuje zamiast pięćdziesiąt sto i niech zostanie dwadzieścia. A nie coś kosztuje 30, wchodzimy na robotę i jest 50. Mało kto może mi powiedzieć skąd wziąć pieniądze. Czasem, niektórzy się zatracają że w gminie mamy drukarnię pieniędzy. Stąd teoria że nic nie robić. Dlaczego o tym powiedziałem, obiecywałem, że państwo będzie pierwszy rzut remontowo-inwestycyjny z nadwyżki. Przed nadwyżką nie wiedzieliśmy ile będzie pieniędzy. Ten drugi podział to było odpowiedzialne podejście do budżetu. Ale powodem jest niedoszacowanie. Chcemy dużo robić więc, byle tylko zacząć. Do połowy września, będziemy mieli te główne rzeczy rozliczone. Będę prosił, żeby zrobić sesję pod kątem chociaż jednej drogi. Pieniądze a drogę od Marszałka mogą nam przysłać w grudniu. Odbyło się spotkanie w gminie, dotyczące termomodernizacji. Ruszył program w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termomodernizację. Były pieniądze do wzięcia. Ten program skończył się równie szybko jak zaczął. Okazało się, że finansowanie z NFOŚiGW nie wypaliło i PROW. Z PROW-u może uda się zdobyć pieniądze na kanalizację. Mamy już prawomocne pozwolenie na budowę i konkurs chyba będzie ogłoszony we wrześniu. Termomodernizację można zrobić przez RPO i jest tylko jeden nabór. Poprosiliśmy osobę która przy tym pracuje blisko, żeby przedstawiła nam termomodernizację budynków które są własnością gminy Belsk Duży. W RPO są tylko szkoły i przedszkola. Chcieliśmy włączyć w to strażnice i domy nauczyciela. Będzie chodziła w grę taka kwota, że musimy przygotować Program Rewitalizacji Gminy, ale nie możemy zrobić w całości, tylko określony wskaźnik procentowy. Ten program rewitalizacji, będzie wymagany przy RPO, PROW i LGD. Zmieniły się regulaminy, dlatego to się wstrzymuje, bo porządkują te sprawy. Muszą być zrobione audyty na każdy budynek w Belsku. Każdy budynek szkolny powinien mieć dokumentację powykonawczą, to wynika z prawa budowlanego. Trzeba zrobić dokumentację powykonawczą, nie wiem ile to będzie kosztowało. Do tego trzeba przeprowadzić audyty energetyczne. Bo inaczej nie dostaniemy pieniędzy. Potem trzeba zarządzić studium termomodernizacji. Na starcie rewitalizacja 30 tysięcy, studium termomodernizacji 24 tysiące i od każdego budynku audyt energetyczny 3.600, wyniesie to około 100 tysięcy. Możemy uzyskać 63% dofinansowania, do tych rzeczy o których mówiłem też można dostać dofinansowanie i jeszcze możemy odliczyć VAT-u ale inwestycja musi być za około milion złotych. Ale decyzja o tym musi być w ciągu dwóch tygodni. Koszty kwalifikowane: dokumentacja, audyty, projekt budowlany w sumie dają nam 85% dofinansowania do zadania. To nie będzie robione w tym roku. Jak ogłoszą nabór w tym, to ocena będzie trwała do lipca przyszłego roku. Możemy się za to nie brać. Ale to są duże pieniądze. Jak papiery będą dobrze przygotowane to jesteśmy w stanie to dobrze załatwić.

Przydałoby się, bo to obejmuje docieplenie ścian, docieplenie stropów, wymianę okien i tam gdzie są ogrzewanie. Każdy dyrektor wypełnił ankietę i złożył listę zapotrzebowań. Decyzja należy do Państwa, w tym roku musiałbym mieć pieniądze na złożenie wniosku potem można uzupełniać. Chyba powiedziałem o wszystkim. Z oświetleniem czekamy, proszę się nie obawiać dokumentacja jest też robiona. Nie wolno bez zgody Kozienic wejść na słup i założyć lampę. Stawianie nowych i wymiana lamp. Słupy są własnością Zakładu. Trwa inwentaryzacja, W Belsku mają trumienki na słupach. Mają dane z przed 15 lat, a oświetlenia przybyło. Uprzedzę pytanie do pana dyrektora, mamy w Starostwie złożony wniosek o pozwolenie na budowę zbiornika rezerwowego o pojemności milion litrów. Może przy tym zrobimy modernizację, bo są tam żelazne rury w sumie 842.165 złotych na modernizację zbiornika retencyjnego. Może uda się na to pozyskać jakieś dodatkowe środki. To jest rzecz niezbędna przy nadmiernym poborze wody. W Grójcu nie ma możliwości, żeby ktoś się podłączył do wodociągu i nawadniał sad. Dlaczego? Bo takie jest prawo. Woda uzdatniona do celów konsumpcyjnych nie może być używana do spraw technicznych.

#### **Pkt 6.**

Pan Ireneusz Bałut

Chcę tylko udzielić informacji, zawsze na sesjach pytałem o przepust i drzewa, które nie były wycięte i to miało być wykonane do końca lipca a drzewa jeszcze stoją. Drzewa naprzeciwko pana Grabowskiego, przy drodze powiatowej Grójec- Wilczogóra. Chciałbym zapytać jak to się stało od Modrzewiny do Aleksandrówki wycięto drzewa a u nas nie można dwóch drzew. Mówiłem o przepuście i zobowiązałem się to wykonać, ale to się nie dało. Ten przepust był źle wykonany, nie trafił jeden w drugi. Odkopałem to 5 sierpnia, przyczółki zrobię w swoim zakresie z tego co jest. Jest drożność i woda może swobodnie przepływać. Dziękuję za panie Wójcie za pomoc. Przepust miał 6 metrów i miałem jeszcze przepust na 3 metry i jeszcze dwa pasowały z lewa i prawa dołożono z tego co dało się odzyskać. Nie ma przecieków przez drogę. Dostałem pismo z Powiatowego Zarządu Dróg, odniosę się do fragmentu. Zwracałem się wiele razy o nowy przepust a przy pierwszym naborze nie było, a teraz jak wykonane to mają przepust. Nie wolno być gorliwym i lepiej usiąść, bo nikt nie szanuje naszego zaangażowania. Nie ma co dyskutować szerzej. Wspomniał Pan Wójt o dożynkach. Dajemy skromnie a inni nie dają wcale i mają lepszą współpracę z powiatem. Chcę tylko zasygnalizować. W sprawie tego łącznika, może to dojść do skutku i mamy przydzielone na to pieniądze, ale jeśli nie to może coś zrobić za te pieniądze. Może przeznaczyć te pieniądze na drogi gminne bo tu czekają żeby coś zrobić. Może by to rozważyć na komisjach, żeby tego tematu dopilnować, bo nic się nie ponagli. Chciałbym, się zwrócić po raz drugi, ten urobek jest w ZGK, proszę o dwie trzy wywrotki – ile będzie możliwe - na drogi gminne, sam to rozrównam. Tylko proszę o przychyłność Pana Wójta.

Pan Mariusz Gieleciński

Chodzi o Powiatowy Zarząd Dróg, pan Jachoski w piśmie zobowiązał się że poszerzy przepust przy drodze nr 1642W Zaborów – Bodzew do 31 lipca 2016 roku, proszę o przypomnienie tej sprawy.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Jak pozwolicie, proszę mnie dobrze zrozumieć. Ja nie jestem przeciwny temu, żebyśmy robili pewne rzeczy za powiat. Tu są nasi mieszkańcy, do kogo mają pójść? Zawsze przyjdą do gminy, ich interesuje

że od 20 lat nie można wyjechać z Rożec na 725 – przy Eco Fruit. Oni byli skłonni to zrobić ale upadło bo się sformalizowało w powiecie. Naprawdę wiele rzeczy robimy za powiat, tylko proszę mi uwierzyć, za pieniądze gminne robi się w gminie. Jakbyśmy to wszystko robili to byśmy nie wytrzymali tego. To wynika może ze zwykłej niechęci. Nie będę za powiat wycinał drzew. Są pewne granice, jak się przyzwyczai to potem nie będą nic robić. Powiat ma przejściowe kłopoty finansowe. Wy tu wiecie, że decyzje zapadają rękami w górze, i nie ma kto za nas podnieść rękę. Trzeba mieć nadzieję. Z panem Starostą mamy poprawne kontakty. Sposób podejmowania decyzji na sesji, byliście to wiecie jak to wygląda. Kto wie jak się żyje na cudzy koszt, to był na odbiorze w Bartodziejach. Zaproponowałem żeby zrobić w gminie drogę od Ronda do Grotowa w ramach schetynówki. I tak będziemy ponosić koszty tej drogi, bo to będzie służyć naszym mieszkańcom. Jak będzie dokumentacja w powiecie, to zrobimy żeby ta sprawa nie padła. To złe rozwiązanie prawo skrętu, spowodowało porwanie kabli pod ziemią. Musimy to naprawić, ale nie wiem ile to będzie kosztowało. Zrobić to tak żeby na przyszłość nie rozkopywać połowy Belska. Dorzuciliśmy drugą lampę na słupie obok banku.

Pan Bogusław Sikorski

Nie mamy powodu żeby nie wierzyć, skoro to są przejściowe kłopoty to może to w końcu ruszy

**Pkt 7.**

Pan Andrzej Adamczyk

To dobrze, że się współpraca zaczęła układać. Ale gdzieś trzeba zacząć, dobrze, że Bartodzieje były tym pierwszym krokiem. Chciałbym zapytać o tę tablicę pamiątkową. Czy cos wiadomo konkretnie?

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Mieliśmy do tego nie wracać. Z tym zwrócił się ksiądz Dziekan, że rozmawiał z Kardynałem i sam pytał co z tą tablicą co kiedyś obiecywałem. Na razie są pieniądze są różne propozycje treści. Powołajcie spośród siebie dwie trzy osoby i ustalicie treść. Dla mnie to niezręczny temat. Ktoś próbuje mieszkańców przekonać, że ja za tym gonię. W Belsku już jest plac Zygmunta i nie trzeba tam tablicy. Osobiście zależało mi na tym, żeby utrwalić te dwa nazwiska. Są ludzie że tablice mają w kufrze i wysiadają, świecą i wieszają. Siedzicie tu z kilku kadencji. Były możliwości poza gminą, to że nam zazdroszczą... Jeżeli ta tablica ma być kością niezgody, że ktoś chce, a ktoś nie chce. To niech będzie Kardynał i premier Piechociński. Jak chcecie zatwierdzać treść to rozmijamy się w intencjach. Jak ma być głosowanie nad treścią to ja nie doczekam tej treści. Robiliście herb, do dziś nie ma zapłacone. Nikt nie pomnie słówkiem że tego nie ma. Jak mamy taką politykę to trochę nieporozumienie proszę was o pomoc, bo dajecie pieniądze żeby wyjść z tego z honorem. Ja nikogo nie straszylem bagnetem na komisjach. Jak ktoś się nie zgodzi to nie ścigam nikogo. Komu przeszkadza ta tablica że będzie?!

Pan Ireneusz Bałut

Wnioskuje żeby rozmawiać z powiatem, żeby przeznaczyć parę groszy o drogę Dobryszew – Trzylatków żeby uratować to poszerzenie, zgarnąć te kamienie co idą do rowu i położyć 3 cm i to jest 1,4 metra z jednej i 1,45 z drugiej strony. Jak jest możliwe żeby coś to zrobić? Ten kamień jest rozrzucony przez samochody. Między asfaltem a poboczem jest już wyrwa.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Ja sobie nie pozwalam żeby mnie starosta mi mówił co mam robić na drogach gminnych. Ja nie będę pilnował jego dróg. Za chwilę będę reperował drogi wojewódzkie albo siódemkę. Nie możemy się w Lewiczynie doprosić, żeby na barierce były światełka odbłaskowe. Nie jestem od pilnowania dróg powiatowych. Z jakiej pozycji mam z nim rozmawiać? Wyślemy pismo że na sesji zadano pytanie. Proszę usiąść spokojnie, przeliczyć, zastanowić się ile dróg na sztuki i kilometry zrobiliście. To nie jest że nic się nie robi przez 20 lat i odkładało się pieniądze i teraz będziemy robić wszystko. Czemu nie brano dotacji na drogi, na rowy? Czy dziś wiecie ile wydaliście na modernizację dróg jeśli chodzi o długość i pieniądze? Ile wydaliście na chodniki? Kiedy pojawił się grys tak wyczuwalnie, że mogliście coś zarządzić? Za chwilę zobaczycie, że w Belsku robi się drogi i widać gdzie są gminne a gdzie powiatowe. Co mam zrobić w sprawie łącznika? Co mam zrobić w sprawie zarośniętych rowów? Ile było wojny o wycięcie tych drzew na Woli Starowiejskiej? Ja nie będę Starosty gonił do roboty. Oni znają swoje obowiązki. Trzeba jak oni są tutaj, to opowiadają na pytania i tu ich pytać.. To ja mam ganiać Starostę do roboty, ja bym sobie nie pozwolił. Co do dożynek, nadal nie wiem, kto będzie występował i kto będzie przemawiał. Nikt mnie nie pytał jako współorganizatora o patronat, itd.. Jest to nieporozumienie. W ubiegłych latach były spotkania organizacyjne, wszystko było powiedziane do końca. A teraz Starosta robi swoje spotkania, w Lewiczynie robią swoje spotkania. A do mnie po pieniądze przychodzą. Załatwiliśmy obsługę, pieniądze z gminy biorą a robią konspiracyjne spotkania. Dziś pan Sołtysiak poszedł na spotkania i będę wiedział.

Pan Jacek Słomiński

Wszyscy siedzimy i słuchamy. Została przyjęta uchwała że gmina dotuje powiat do dożynek w Lewiczynie. Dlaczego nie występujemy że gmina sponsoruje w Lewiczynie? Czy my musimy wywyższać powiat?

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Tu mam zaproszenia na dożynki gminne i takie same atrakcje, można zrobić w gminie. Nie powiem że nie, bo będę przeciwnikiem.

Pan Andrzej Kuligowski

Mam dwa pytania: pierwsze, dotyczy drogi 728. Z Urzędu Wojewódzkiego dostaliśmy pismo jako sołtysi, na temat przejścia dla pieszych, bo miało być zrobione. Pan Ludwik mówił, że zainteresuje się tą sprawą. I drugie pytanie, mówiłem o śmieciach, które są zostawione na przystankach i żeby ZGK zakupił śmietniki. Koło stawu jest przystanek i wszystko rzucają do stawu, bo nie ma śmietnika. To brzydko wygląda. To nie problem położyć worki i zabrać. Następna sprawa która bulwersuje, te karpy po wyciętych drzewach. Ale karpy zostały, jak mijają się tiry to może dojść do nieszczęścia. Ktoś powinien się tym zająć. Musimy wystąpić do PZD żeby coś zrobili.

Pan Jacek Pruszkowski

Przez tyle lat jak jestem w Izbie Rolniczej nie dostałem zaproszenia na dożynki powiatowe. Nie ważne jest jaka opcja polityczna. Jeżeli jedyni słuszni odbiorcy jabłek to zapłacą za 10 groszy to będziemy się na to godzić. Jak przyjdą mędracy i powiedzą, że będziemy wozić jabłka do Chin to będziemy się poważnie nad tym zastanawiać. Proszę się nie przejmować dożynekami, ważne jest to co robi się w



gminie, a pokazanie się z kimś jest mało ważne. To Rada powinna nie dać pieniędzy konsekwentnie. Nie będę radnym mówił, jak mają robić. Jak można to chciałbym zasygnalizować parę rzeczy. Pierwsza to taka, że z cenami jest źle, kto by nie obiecywał cudów, to szczerze powiedziawszy to raczej się nie polepszy. Trzeba się zastanowić nad ograniczeniem produkcji. Perspektywy są słabe. Do wycofania jest dalej 80 tysięcy ton w skali całej Polski. Będzie nowe rozwiązanie unijne na biogazownie – ale to jeszcze teraz nie wejdzie w życie. Jak chodzi o jabłka przemysłowe to nie ma nadziei, że się polepszy. To nie dlatego że tak źle, tylko żeby będą płacić ile chcą ponieważ my na to pozwalamy. Za bardzo nie ma wpływu na to. Minister nawet złożył w tym roku do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zawiadomienie o znowie przetwórczej. Nic nie można z tym zrobić. Mam taką małą uwagę, trochę przestałem się zajmować sprawami politycznymi. Oceny zostawiam państwu. W takich sprawach to zapraszam do współpracy, nie wiem ale od roku odczuwam taki brak zainteresowania o cokolwiek. Czy u nas już nie ma rolników czy ten marazm jest taki, że jest aż tak źle?

Pani Bożenna Korzenko

Co z pracownikami sezonowymi z Ukrainy?

Pan Jacek Pruszkowski

Zrobiliśmy spotkanie w Izbie z szefem oddziału Straży Granicznej w związku z nowymi przepisami, które mają wejść od 1 stycznia. Mój plan jest taki, żeby na poziomie gminy zrobić spotkanie i powiedział szef oddziału Straży Granicznej że przyjedzie z przedstawicielem Urzędu Pracy i wytłumaczy jak to będzie wyglądać. Wytłumaczyli nam punkt po punkcie, szkoda że połowa radnych izby przychodzi na spotkania. Nikt nie interesuje się tym tematem, bo nie jest nośny. Na wsi nie działają żadne związki. Jak jeden źle działa, to zbierają się i zakładają drugi. Podejście jest mizerne. Apeluję do państwa o to, żeby angażować się bo nic nie działa na wsi teraz. Ludzie nie wymagają. Jak jest źle to ludzie się mobilizują, a u nas odnoszę wrażenie coś nie działa. Jako prezes Związku Sadowników skończyłem kadencję, zwołaliśmy walne żeby wybrać nowe władze, to przyszło 6 osób. Nie można nic zrobić. Państwo sołtysi czy radni są osobami, które mają wpływ na świadomość społeczną ludzi. Staniemy się bezwolną masą, którą można sterować. Ja nie wiem jak to ruszyć, jak zmobilizować ludzi, żeby chcieli sobie pomóc. Ze swojej strony, zadeklarowałem że moja działalność społeczna się kończy.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Sprawa jest taka, proszę mnie zrozumieć, nie można się nie przejmować. To nasza gmina, utarło się że dożynki kojarzą się z Belskiem. Kiedyś próbowano puścić plotę że chcemy wygonić dożynki z Lewiczyna. Przy tej sytuacji jaka jest to dożynki będą w Lewiczynie, bo to promocja dla miejscowości i gminy. Żeby coś załatwić to trzeba się czasem ułożyć. Proszę mi uwierzyć, że jak papiery fruwały to nie dzwonili do organizatora tylko do Belska. Czasem trzeba ustąpić. To nie są straszne pieniądze. Dajemy się tak traktować. A sprawa o pracowników sezonowych, takie mam odczucie, że jest zapotrzebowanie na przyjazd do pracy, przyjechało ich by 10 razy tyle co w tej chwili. Dla przykładu jest taka sytuacja że za 1 zł jest 6,2 hrywny. Następnego dnia, prezydent ogłasza pobór do rezerwy, i można było dostać za 1 zł – 7 hrywnie. Jak nie przyjadą do Polski to koniec. Jak oni nie przyjadą do pracy to „sztandar wyprowadzić”. To nie są plotki. Są mieszkańcy którzy specjalizują się w sprowadzaniu towarów z Polski i mają sklep w pokoju. Jak obetną się wyjazdy do polski to będzie

rewolucja. Powstał drugi konsul w Lwowie. Jak dawali tysiąc wiz na dzień tak wydają. Mogli by wydawać 3 tysiące. Powiedzieli mi, że ich prezydent ogłosił, że od listopada są zniesione wizy do Polski, że będą mogli przyjeżdżać bez wizowo. Ale nikt nie odpowiedział, że na pracę trzeba mieć pozwolenie. Zachodnia Ukraina jeździ polskimi samochodami. To ożywienie jest ale kolejki są straszne. Ogłosili na granicach włoski strajk bo mało zarabiają. Chcą przyjeżdżać do pracy, ale gdzieś jest wątek polityczny. Są nowoczesne przejścia graniczne i dobrze żeby to wyjaśnić bo nie oberwiemy tych jabłek.

Pan Jacek Pruszkowski

Ja w tym roku mam pracowników z pod Odessy. Z stamtąd ciągną do pracy. Ja się skłóciłem z kolegami jak była codziennie tłuczona ta Rzeź Wołyńska w mediach. Bez siły roboczej z Ukrainy nie znaczymy nic. Jeżeli będzie taka potrzeba to spotkanie z przedstawicielami Straży Granicznej możemy zrobić. Proponuje spotkanie zrobić po rwaniu w grudniu, żeby nie mieszać ludziom w głowach. Oni są dostępni i mogą przyjechać.

Pani Wioletta Kowalska

Mam pytanie o odnośnie rowu nad Modrzewiną, pan Matysiak zakupił działkę i ten rów jest zasypany. Rów dochodzi do jezdni, pod drogą powiatową jest przepust i potem dalej nie ma przejścia po drugiej stronie drogi, bo jest zasypany.

Pani Mirosława Cieślak

W imieniu własnym i mieszkańców chciałam podziękować Radzie za przychylność w sprawie za rowy i drogi asfaltowanie. Dziękuję tym którzy byli za i tym którzy byli przeciw bo to nas zmobilizowało, żeby sprawę dociągnąć do końca. Dziękuję bardzo jeszcze raz w imieniu własnym i mieszkańców. Pobocza są dokańczane, rowy są skończone, asfalt jest położony.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Wydrukowali w ostatniej Wspólnocie. Chodzi o zmiany w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Nie było, że gmina zasiedziała grunt i został on sprzedany. Jak do końca roku, wspólnoty gminne mają nie ustalone stany prawne gruntów trzeba to zgłosić i zasiedzimy to na gminę. Z dniem 1 stycznia przechodzą na Starostwo. A oni otrzymują tytuł samoistny posiadacz i mogą to sprzedać. Jak jest księga, to trzymać to. Jeśli nie, to złożyć wniosek do pani Władzi i zarządzeniem przekazywane jest na sołectwo. Oni mówią, że chodzi o skatalogowanie gruntów. Przypominam, żeby zadbać o te sprawy wiejskie.

Pkt 8.

Pan Bogusław Sikorski podziękował wszystkim za przybycie i zakończył obrady XXI Sesji Rady Gminy.

Sesja trwała od godziny 10.05 do godziny 13.30 z przerwą między 11.20 – 11.40

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

REFERENT  
*Joanna Otulak*  
**Joanna Otulak**

PRZEWODNICZĄCY  
RADY GMINY  
*Bogusław Sikorski*  
**Bogusław Sikorski**